

Sygn. akt V ACa 913/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Roman Kowalkowski
Sędziowie:	SA Włodzimierz Gawrylczyk SA Maria Sokołowska (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Magdalena Tobiasz-Ignatowicz

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2013 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę, rentę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 28 czerwca 2012 r. sygn. akt I C 684/09

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w (...), pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

UZASADNIENIE

Powód K. B. wniósł pozew, w którym domagał się zasądzenia od pozwanego (...) .U. w W.:

- kwoty 100.000,00 zł. tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- kwoty 3.372,27 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji w związku z wypadkiem z dnia 16.04.2008 r. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- kwoty 660,00 zł. tytułem zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- kwoty 1.456,00 zł. tytułem renty z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 1.456,00 zł. wymaganej od grudnia 2009 r. płatnej do 10-go każdego miesiąca,
- kwoty 25.838,16 zł. tytułem utraconych dochodów i korzyści wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty,
- kwoty 3.229,77 zł. tytułem comiesięcznej renty wyrównawczej wymagalnej od grudnia 2009 r. płatnej do 10-go każdego miesiąca,

Ponadto powód wniósł o ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej wobec powoda na przyszłość za skutki zdarzenia z dnia 16.04.2008 r. oraz o zasądzenie do strony pozwanej kosztów procesu.

Dochodzone roszczenie powód wywodził z wypadku jakiemu uległ w dniu 16 kwietnia 2008 r. będąc zatrudnionym przez spółkę (...) sp. z o.o. jako monter kadłubów okrętowych w stoczni (...) w K.. Ochrony ubezpieczeniowej zatrudniającej powoda spółce udzieliła pozwana (...) .U. S.A. W efekcie prowadzonego postępowania likwidacyjnego, pozwana wypłaciła na rzecz powoda pewne kwoty tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania, które jednak nie zaspokajają w pełni roszczeń powoda.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu.

Wskazała, iż jej odpowiedzialność jest odpowiedzialnością akcesoryjną jedynie w stosunku do odpowiedzialności podmiotu ubezpieczonego (spółki (...) sp. z o.o.), a co za tym idzie podstawową przesłanką jej odpowiedzialności jako ubezpieczyciela jest istnienie odpowiedzialności cywilnej podmiotu ubezpieczonego. Zdaniem pozwanej zgromadzona w niniejszej sprawie dokumentacja wyklucza istnienie w/w przesłanki. W niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z odpowiedzialnością ubezpieczonego opartą na zasadzie ryzyka, z uwagi na to, iż ubezpieczony nie prowadzi przedsiębiorstwa wprawianego w ruch siłami przyrody, ponieważ jego działalność polega na dostarczaniu kontrahentom wykwalifikowanych pracowników wykonujących prace w miejscu wskazanym przez kontrahenta.

W ocenie pozwanej odpowiedzialność ubezpieczonego oparta jest o zwykły reżim odpowiedzialności czyli zasadę winy, której nie można przypisać ubezpieczonemu.

Pozwana zakwestionowała też roszczenia powoda co do wysokości.

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w (...) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2009 r. tytułem zadośćuczynienia, kwotę 3.372,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2009 r. tytułem zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji, kwotę 660 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2009 r. tytułem zwrotu kosztów dojazdu powoda do placówek medycznych, kwotę 23.269,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2009r. do dnia zapłaty tytułem utraconych przez powoda dochodów i korzyści za okres: od marca 2009 r. do listopada 2009 r. Nadto Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda rentę miesięczną z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 1.456 zł począwszy od grudnia 2009 r., rentę miesięczną wyrównawczą z tytułu utraconych przez powoda dochodów w kwocie 2.908,63 zł począwszy od grudnia 2009 r. oraz ustalił istnienie odpowiedzialności pozwanej w stosunku do powoda za skutki zdarzenia z dnia 16 kwietnia 2008 r. mogące powstać w przyszłości.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd ten ustalił, iż powód będąc zatrudnionym w spółce (...) sp. z o.o. wykonywał pracę na stanowisku montera kadłubów okrętowych w stoczni (...) w K., podczas której w dniu 16 kwietnia 2008 r. uległ wypadkowi przy pracy. Podnoszona przez powoda za pomocą podnośnika blacha o wymiarach 8m x 6 m, grubości 8 mm i wadze około 3000 kg, na skutek zsunienia się i upadku podnośników opadła, co doprowadziło do uderzenia oraz przyciśnięcia

poszkodowanego. Bezpośrednio po wypadku powód został przewieziony do Kliniki (...) w K., gdzie przebywał w dniach 16.04.2008 r. do 24.06.2008 r.

Na skutek wypadku pozwany doznał następujących obrażeń: (...)

Pozwany jest ubezpieczycielem pracodawcy powoda.

W związku z doznanymi obrażeniami powód kontynuował leczenie oraz rehabilitację w szpitalach i ośrodkach rehabilitacyjnych w Polsce. B., Oddziale (...) oraz Oddziale (...) Szpitala (...) w I., Oddziale (...) w P.. W związku z doznanymi obrażeniami powód ponosił koszty związane z rehabilitacją oraz zakupem leków. Powód ponosił również koszty związane z dojazdem do placówek medycznych. Przed wypadkiem powód otrzymywał średnie wynagrodzenie w kwocie 4.508 zł. Na skutek wypadku w stosunku do powoda ustalony został stały uszczerbek na zdrowiu w wysokości (...). Powód uznany został za całkowicie niezdolnego do pracy do dnia 31.01.2012 r. oraz za niezdolnego do samodzielnej egzystencji do dnia 31.01.2012 r. Powodowi przyznana została renta w wysokości 1.447,06 zł. oraz zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153,00 zł.

Z opinii biegłego lekarza sądowego – lek. med. A. Z. – specjalisty neurologa (...)

Biegły lekarz sądowy lek. med. Z. G. lekarz specjalista w ortopedii i chirurgii urazowej i rehabilitacji (...)

Na skutek wypadku, bezpośrednio po zdarzeniu wystąpiło (...)

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwana wypłaciła na rzecz powoda kwotę 150.000,00 zł. tytułem zadośćuczynienia, 8.033,79 zł. tytułem kosztów zakupu leków, 6.300,00 zł. tytułem opieki osób trzecich, 251,00 zł. tytułem zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych, 900,00 zł. tytułem lepszego odżywiania.

Odnosząc się do zarzutów pozwanej co do istnienia podstaw jej odpowiedzialności odszkodowawczej, Sąd Okręgowy zważył, iż pozwana uznała swoją odpowiedzialność co do zasady dokonując wypłaty na rzecz pozwanego tzw. kwoty bezspornej. Zgodnie bowiem z treścią art. 15 ustawy o działalności ubezpieczeniowej zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń dokonanych w postępowaniu, o którym mowa w art. 16, zawartej z nim ugody lub prawomocnego orzeczenia sądu. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie mamy do czynienia z uznaniem roszczenia uprawnionego, z uwagi na to, iż aby została dokonana wypłata tzw. bezspornej kwoty musi zaistnieć obowiązek jej wypłaty, który powstaje pod warunkiem, że zakład ubezpieczeń przyjmuje odpowiedzialność za dane zdarzenie.

Sąd Okręgowy zważył przy tym, że pozwana kwestionowała swoją odpowiedzialność podnosząc, iż jej odpowiedzialność jest warunkowana istnieniem odpowiedzialności podmiotu ubezpieczonego (w tym przypadku pracodawcy powoda), któremu w niniejszej sprawie nie można przypisać winy, a co za tym idzie nie będzie on ponosił odpowiedzialności za wypadek przy pracy, któremu uległ powód. Pozwana na poparcie swoich twierdzeń nie przedstawiła jednak żadnych dowodów. Pomimo zobowiązania pozwanej przez Sąd do przedłożenia akt szkodowych sprawy, pozwana nie wykonała nałożonego na nią obowiązku.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi Sąd Okręgowy uwzględnił rodzaj naruszonego dobra i intensywność jego naruszenia, nasilenie (...). Zwiększenie kwoty zadośćuczynienia w stosunku do kwoty już otrzymanej przez powoda uzasadnia fakt doznania trwałego uszczerbku na zdrowiu, na skutek którego powód (...)

Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, iż na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia została już wypłacona tzw. kwota bezsporna w wysokości 150.000,00 zł., co zadecydowało o przyznaniu zadośćuczynienia w kwocie niższej niż żądana przez powoda. Zdaniem Sądu kwotą „odpowiednią” będzie kwota 50.000,00 zł. Mając na uwadze uprzednio wypłaconą na rzecz powoda kwotę 150.000,00 zł. łączna suma zadośćuczynienia przyznanego powodowi zadośćuczynienia opiewa na kwotę 200.000,00 zł., która w świetle okoliczności niniejszej sprawy jest w ocenie Sądu sumą odpowiednią.

W oparciu o treść art. 444 § 1 kc Sąd I-instancji za zasadne uznał żądanie powoda zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji oraz zwrot kosztów dojazdów do placówek medycznych, które mieszczą się w użytym przez ustawodawcę określeniu „wszelkie koszty”.

W kwestii zasądzenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. Sąd Okręgowy zważył, iż jej przyznanie nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Wystarczające jest wykazanie przez poszkodowanego istnienia zwiększonych potrzeb stanowiących następstwo czynu niedozwolonego. Sąd wziął pod uwagę, iż po upływie kilku lat od wypadku powód nadal wymaga rehabilitacji, a także ponosi koszty związane z zakupem leków. Ponadto ponosi koszty związane z dojazdami do placówek leczniczych znajdujących się poza jego miejscem zamieszkania.

Zasądzając rentę z tytułu zwiększonych potrzeb Sąd Okręgowy zmniejszył jej wysokość o wydatki związane z lepszym odżywianiem. Mając bowiem na uwadze stan zdrowia powoda, a także zeznania matki powoda nie wymaga on stosowania specjalnej diety. (...)

Sąd Okręgowy zasądził również na rzecz powoda zwrot utraconych przez powoda dochodów. Powód przed wypadkiem był osobą w pełni sprawną i zdolną do pracy. Gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę powód mógłby w dalszym ciągu wykonywać pracę i osiągać dochody na poziomie równym co najmniej temu, które uzyskiwał przed wypadkiem. W oparciu o przedłożone przez powoda dowody Sąd ustalił, iż przeciętne miesięczne wynagrodzenie powoda przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę opiewało na kwotę 4.508,69 zł. Uzyskaną kwotę należało pomniejszyć o sumę otrzymywanej przez powoda miesięcznej renty w wysokości 1.447,06 zł i zasiłku pielęgnacyjnego w kwocie 153,00 zł. Po dokonaniu stosownych obliczeń uzyskano kwotę 2.908,63 zł. Mając na uwadze powyższe, za okres od: 04.04.2009 r. do 30.11.2009 r. – Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 23.269,04 zł. tytułem utraconych przez powoda dochodów.

W kwestii zasądzonej na rzecz powoda renty wyrównawczej Sąd Okręgowy wskazał, iż renta wyrównawcza ma na celu naprawienie szkody przyszłej, wyrażającej się w wydatkach na zwiększenie potrzeby oraz w nieosiągnięciu tych zarobków i innych korzyści majątkowych, jakie poszkodowany osiągnąłby w przyszłości, gdyby nie doznał rozstroju zdrowia. Szkada wyraża się różnicą pomiędzy zarobkami, jakie poszkodowany mógłby osiągnąć w okresie objętym rentą, a wszelkimi dochodami.

Zasądzając na rzecz powoda rentę wyrównawczą Sąd zważył, iż na skutek wypadku powód utracił możliwość podjęcia pracy zawodowej i uznany został za całkowicie niezdolnego do pracy, a co za tym idzie żądanie zasądzenia renty w oparciu o art. 444 § 2 k.c. jest uzasadnione. Renta wyrównawcza zasądzona została w oparciu o przedłożone przez powoda dokumenty, na podstawie których Sąd ustalił, iż przed wypadkiem powód osiągał przeciętne miesięczne dochody w wysokości 4.508,69 zł. Kwota ta pomniejszona została o sumę otrzymywanej przez powoda miesięcznej renty w wysokości 1.447,06 zł i zasiłku pielęgnacyjnego w kwocie 153,00 zł. Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 2.908,63 zł. tytułem renty wyrównawczej.

Sąd Okręgowy ustalił odpowiedzialność pozwanej za skutki wypadku z dnia 16.04.2008 r., które mogą ujawnić się u powoda w przyszłości. Jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, art. 189 k.p.c. daje podstawę ustalenia takiej odpowiedzialności za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym, w przypadku gdy mamy do czynienia z niemożnością definitywnego przesądzenia o rozmiarach szkody. Pomimo upływu kilku lat od wypadku powód nadal odczuwa ból oraz wymaga rehabilitacji. Z opinii biegłego wynika, iż powód wymaga stałej kontroli urologicznej przez najbliższe kilka lat.

Sąd uwzględnił też roszczenie powoda i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 660,00 zł. tytułem zwrotu kosztów dojazdu powoda do placówek medycznych. Kwotę tę Sąd ustalił w oparciu o wykazany przez powoda fakt pobytu w placówkach leczniczych oraz poniesiony w związku z tym koszt jego transportu.

Ustalając wysokość aktualnych zwiększonych potrzeb powoda, Sąd Okręgowy dał wiarę dowodom z dokumentów w postaci rachunków i faktur za usługi rehabilitacyjne i leki oraz zeznaniom matki powoda i na tej podstawie przyjął, iż kwota 2.908,63 zł miesięcznie w pełni zaspokoi potrzeby powoda w tym zakresie.

We wniesionej apelacji pozwany (...) S.A. w W. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części uwzględniającej powództwo domagając się zmiany tego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości ewentualnie uchylenia tego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I-instancji.

Skarżący zarzucił:

- 1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 805 kc poprzez uznanie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za zdarzenie mimo braku odpowiedzialności pracodawcy powoda, a zatem wbrew postanowieniom umowy ubezpieczenia OC łączącej pozwanego w (...) sp. z o.o.;
- 2) naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez uznanie, iż z uwagi na wypłatę kwot zadośćuczynienia oraz odszkodowania w toku postępowania likwidacyjnego miało miejsce uznanie roszczeń powoda, które skutkuje przesądzeniem w toku niniejszego procesu odpowiedzialność pozwanego co do zasady;
- 3) sprzeczność wyroku z treścią jego uzasadnienia, poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia, podczas gdy z treści uzasadnienia wynika, że zasądzona została kwota 50.000 zł;
- 4) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy;
- 5) dowolną ocenę materiału dowodowego;

Nadto z ostrożności procesowej pozwany zarzucił:

- 6) naruszenie art. 445 § 1 kc poprzez błędną wykładnię prowadzącą do zasądzenia na rzecz powoda dodatkowej kwoty tytułem zadośćuczynienia w sytuacji, gdy dobrowolnie wypłacona przez pozwanego kwota w całości pokrywa krzywdę jakiej powód doznał wskutek wypadku z dnia 16.04.2008r.
- 7) naruszenie art. 444 § 2 kc poprzez błędną wykładnię prowadzącą do zasądzenia na rzecz powoda rent wyrównawczej oraz z tytułu zwiększonych potrzeb, w sytuacji, w której okoliczności sprawy nie dają podstaw do uznania roszczenia powoda za uzasadnione,
- 8) naruszenie art. 189 kpc poprzez uznanie, iż powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

W odpowiedzi na apelację powód K. B. domagał się jej oddalenia oraz zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Z okoliczności sprawy wynika, że pozwane Towarzystwo (...) w okresie zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego udzieliło pracodawcy powoda – spółce (...) ochrony ubezpieczeniowej w ramach odpowiedzialności cywilnej. W myśl art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Istotą ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest wejście ubezpieczyciela w sytuację prawną ubezpieczonego w zakresie ponoszonej przez niego odpowiedzialności odszkodowawczej. Odpowiedzialność ubezpieczyciela ma więc charakter akcesoryjny wobec odpowiedzialności ubezpieczonego sprawcy szkody. Oznacza to, że roszczenie poszkodowanego względem ubezpieczyciela istnieje jedynie wówczas, gdy występują podstawy do przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy szkody.

W niniejszej sprawie pozwany kwestionował, aby zachodziły podstawy odpowiedzialności deliktowej spółki (...) będącej pracodawcą powoda w chwili zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego objętego umową ubezpieczenia o.c. Już w odpowiedzi na pozew pozwany zarzucał, iż odpowiedzialność spółki (...) nie opiera się na zasadzie ryzyka wynikającej z art. 435 kc, z uwagi na brak przesłanek w przepisie tym wymienionych. Nie występują też podstawy do przypisania ubezpieczonemu winy, a więc oparcia jego odpowiedzialności na zasadach ogólnych wynikających z art. 415 (416) k.c.

Sąd Okręgowy rozstrzygając o zasadzie odpowiedzialności pozwanego nie odniósł się do tych zarzutów przyjmując, że pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady poprzez wypłatę powodowi w toku postępowania likwidacyjnego części dochodzonych przez niego roszczeń w zakresie zadośćuczynienia i odszkodowania. W tym zakresie Sąd I-instancji powołał się na treść art. 15 ustawy o działalności ubezpieczeniowej, wg którego zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia, zawartej z nim ugody lub prawomocnego orzeczenia Sądu.

Z powyższym stanowiskiem Sądu I-instancji nie można się zgodzić. W szczególności błędny jest pogląd tego Sądu, że uznanie przez pozwanego roszczenia jakie nastąpiło w postępowaniu likwidacyjnym przesądza o istnieniu podstaw odpowiedzialności deliktowej (...) spółki z o.o., a w konsekwencji pozwanego ubezpieczyciela z tytułu zawartej z tym podmiotem umowy ubezpieczenia o.c.

Uznanie roszczenia nie zostało zdefiniowane w przepisach kodeksu cywilnego. Ustawa przewiduje jedynie skutek dokonania tej czynności w postaci przerwania biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 kc). W doktrynie prawa i judykaturze przyjmuje się, że uznanie roszczenia może być dokonane w dwóch formach: jako uznanie właściwe oraz uznanie niewłaściwe. Pierwsze stanowi nieuregulowaną odrębną umowę ustalającą co do zasady i zakresu istnienia albo nieistnienia jakiegoś stosunku prawnego, drugie zaś określone jest jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu. Uznanie niewłaściwe jest więc oświadczeniem wiedzy a nie woli dłużnika (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19.03.1997 r., II CKN 46/97, OSNC 1997/10/143). Taki charakter uznania niewłaściwego zaaprobował też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 7.12.1957 r. (OSP iKA 1958, poz. 194) stwierdzając między innymi, że „uznanie niewłaściwe nie jest czynnością prawną, a jedynie przyznaniem obowiązku świadczenia wynikającego z innego źródła, a więc deklaratywnym stwierdzeniem, że taki obowiązek istnieje i że dłużnik nie zamierza się uchylić od jego wypłacenia”. Powyższe stanowisko Sądu Najwyższego i stanowisko doktryny podkreślają, że niewłaściwe uznanie roszczenia nie jest czynnością abstrakcyjną. Tytułem zobowiązania dłużnika pozostaje wierzytelność którą uznano. Osoba uznająca roszczenie, nie traci zatem możliwości wykazywania, że roszczenie to w rzeczywistości nie istnieje (por. wyrok SN z 4.02.2005 r., ICK 580/04, LEX nr 301787).

Przejawem uznania niewłaściwego może być w szczególności zapłata części długu (por. M. Pyziak-Szafnicka – Komentarz do art. 123 kc teza 33, LEX).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt sprawy niniejszej stwierdzić należy, iż dokonaną przez pozwanego wypłatę na rzecz powoda części świadczenia z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania należy zakwalifikować jako uznanie niewłaściwe co do tych roszczeń i tylko co do objętej uznaniem ich wysokości. Uznanie to nie objęło natomiast kwot zadośćuczynienia i odszkodowania przewyższających uznanie, a dochodzonych w niniejszym procesie. Nie objęło także roszczeń powoda o zasądzenie rent z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraconych zarobków, bowiem roszczenia te w ogóle nie były objęte uznaniem. Oznacza to, że pozwany mógł w niniejszym procesie kwestionować zasadność dochodzonych przez powoda roszczeń, w tym wykazywać, że są one nieusprawiedliwione już co do samej zasady.

W tych warunkach niezbędne było poczynienie przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych i dokonanie ich oceny materialnoprawnej, pod kątem istnienia podstaw odpowiedzialności deliktowej podmiotu za którego akcesoryjną odpowiedzialność ponosi pozwany. Rozważenia wymagało w szczególności czy odpowiedzialność ubezpieczonego (spółki (...)) winna być oceniana na gruncie przesłanek z art. 435 kc, czy też na zasadach ogólnych określonych w art. 415 kc. Dopiero pozytywne ustalenie tej odpowiedzialności może być podstawą do oceny zakresu odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela w świetle zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności oc.

Sąd Okręgowy zaniechał powyższych ustaleń i ich oceny prawnej błędnie przyjmując, że podstawą odpowiedzialności pozwanego stanowi uznanie roszczenia przejawiające się w częściowej wypłacie świadczeń odszkodowawczych na rzecz powoda. Oznacza to, że Sąd I-instancji nie rozstrzygnął o zasadzie odpowiedzialności pozwanego, a więc nie rozpoznał istoty sprawy, co w myśl art. 386 § 4 kpc powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Niezależnie od powyższego zaskarżony wyrok dotknięty jest dalszymi wadliwościami wymagającymi usunięcia przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Słusznie zwraca uwagę skarżący na sprzeczność, sentencji wyroku w części zasądzającej zadośćuczynienie za doznaną przez powoda krzywdę z uzasadnieniem tego rozstrzygnięcia. Z omawianego tytułu Sąd zasądził kwotę dochodzoną przez powoda, tj. 100.000 zł z odsetkami (pkt. 1 wyroku). Tymczasem w uzasadnieniu Sąd I-instancji wyraził pogląd, że łączna suma zadośćuczynienia należna powodowi to kwota 200.000 zł, zatem po uwzględnieniu uprzedniego wypłacenia powodowi kwoty 150.000 zł, sumą „odpowiednią” będzie kwota 50.000 zł. (k: 370). W tych warunkach istnieją wątpliwości co do intencji Sądu Okręgowego przy ustaleniu kwoty należnego powodowi zadośćuczynienia. Kierując się treścią uzasadnienia wydawać się może, że Sąd ten uznał za „odpowiednią”, w rozumieniu art. 445 § 1 kc kwotę 50.000 zł. Jednak zasądzając w sentencji wyroku 100.000 zł z tego tytułu pozbawił powoda możliwości ewentualnego zaskarżenia wyroku w części oddalającej powództwo.

Wątpliwość wywołuje nadto wysokość zasądzonej renty z tytułu zwiększonych potrzeb (pkt. 4 wyroku). Powód w pozwie domagał się zasądzenia z tego tytułu kwoty 1.456 zł. miesięcznie. Jednak w uzasadnieniu pozwu odnośnie renty na zwiększone potrzeby wskazywał kwotę 1.431 zł na którą składały się: 375 zł na zakup leków oraz koszty leczenia i rehabilitacji, 840 zł kosztów opieki, 66 zł koszty dojazdu do placówek medycznych i 150 zł na koszty lepszego odżywiania.

Z uzasadnienia wyroku wynika, że Sąd Okręgowy zmniejszył wysokość tej renty o wydatki związane z lepszym odżywianiem. (k: 371).

Nie jest więc zrozumiałe dlaczego Sąd zasądził z tytułu omawianej renty kwotę zgłoszoną w petitum pozwu, skoro była ona wyższa nie tylko od wyliczeń przedstawionych w uzasadnieniu pozwu, ale nadto faktycznie nieuwzględniała przyjętego pomniejszenia o koszty lepszego odżywiania określonego na 150 zł w skali miesiąca.

Dodatkowo, w uzasadnieniu na karcie 374 akt Sąd Okręgowy, ponownie odnosząc się do aktualnych zwiększonych potrzeb powoda, wskazuje kwotę 2.908,63 zł miesięcznie jako zaspokajającą potrzeby powoda w tym zakresie. Tymczasem kwota ta nie była przedmiotem żądania powoda z omawianego tytułu, ale jako renta uzupełniająca z tytułu utraconych przez powoda zarobków zasądzona w pkt. 6 wyroku.

Wskazane wyżej uchybienia i wątpliwości winny zostać wyeliminowane i wyjaśnione przy ponownym rozpoznaniu sprawy, po ewentualnie uprzednim, pozytywnym przesądzeniu zasady odpowiedzialności pozwanego za doznane przez powoda szkody.

Jak już bowiem wyżej wskazano przyczyną uchylenia zaskarżonego wyroku, na podstawie art. 386 § 4 kpc było nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd Okręgowy. Zatem jedynie w sytuacji przyjęcia, że pozwany ponosi odpowiedzialność co do zasady, zajdzie potrzeba oceny zgłaszanych przez powoda roszczeń także co do ich wysokości.